

Mateusz Włuka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
wluca.mateusz@gmail.com

WULGARYZMY W AMATORSKIM TŁUMACZENIU FILMOWYM

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RP2019.019>

Zarys treści: Problematyka tłumaczenia wulgaryzmów w napisach filmowych nie została jeszcze dogłębnie zbadana. Podejście do przekładu wulgaryzmów może być uzależnione od wielu różnych czynników, w tym wykształcenia tłumacza lub wymagań narzuconych przez zamawiającego usługi przekładu audiowizualnego. W praktyce zadania nie ułatwia również spór wśród autorów dotyczący tego, czy wulgaryzmy w języku pisanym są odbierane jako silniejsze niż ich ekwiwalenty w języku mówionym. Tematem przewodnim tej pracy jest analiza podejścia tłumaczy nieprofesjonalnych do przekładu wulgaryzmów.

Słowa kluczowe: wulgaryzmy, przekład audiowizualny, przekład nieprofesjonalny

Wulgaryzmy w napisach filmowych

Problem tłumaczenia wulgaryzmów w napisach filmowych nie jest jeszcze dokładnie zbadany. Wiele krajów i organizacji stosuje się do własnych zasad w tłumaczeniu tego typu języka, jednak nie istnieją żadne normy międzynarodowe, które mogłyby wprowadzić pewną standaryzację.

Twierdzenie, że wulgaryzmy w języku pisanym mają o wiele silniejszy efekt niż ich odpowiedniki w języku mówionym, zdaje się ogólnie akceptowane (Linberg 1989). Jednakże dotychczas nie przeprowadzono żadnych badań, które by to potwierdzały. Co więcej, Tveit (w: Diaz Cintas & Anderman 2009: 89) podkreśla, że nie ma żadnych podstaw, by sądzić, iż wulgaryzmy w języku pisanym są bardziej rażące. BBC w swoich wytycznych dla tworzenia napisów filmowych zawarło jasne stwierdzenie, że wulgaryzmy nie powin-

ny być zastępowane słabszymi odpowiednikami, chyba że jest to absolutnie konieczne (BBC Online Subtitling Editorial Guidelines 2009). Co prawda zapis ten odnosi się tylko do napisów dla niedosłyszących lub głuchych, obrazuje to jednak pewną zależność. Mianowicie duże zmiany w stosunku do oryginalnej wersji dialogu mogą wypaczyć istotny aspekt danej produkcji, taki jak budowanie postaci. Gdy słyszymy, jak ktoś na głos wypowiada wulgaryzmy w miejscu publicznym, natychmiast przyciąga to naszą uwagę oraz wzbudza pewne emocjonalne poruszenie. W przypadku wulgaryzmów w wersji wizualnej ten efekt jest inny. Takie wulgaryzmy często są traktowane jak wszystkie inne słowa w dialogu. Jest to dostrzegalne zwłaszcza w przypadku napisów filmowych, w których dialogi widoczne są tylko przez kilka sekund, podczas gdy na ekranie pokazywane są także inne, równie istotne elementy.

W związku z tym wulgaryzmy, które są wykorzystane w dialogu bez jasnej przyczyny, nie są istotne i mogą zostać zmodyfikowane. Poza tym niektóre instytucje czy firmy mogą wymagać, aby tłumaczenie było pozbawione wulgaryzmów. W takich przypadkach tłumacz może bez wahania zastąpić wulgaryzmy łagodniejszymi odpowiednikami. Należy również pamiętać o tym, że częścią pracy tłumacza w procesie tworzenia napisów filmowych jest kondensacja materiału zaprezentowanego na ekranie. Z tego powodu należy oczekiwać, że liczba wulgaryzmów, podobnie jak reszty elementów języka, powinna zostać zredukowana (Bączkowska 2011: 51).

Wszystkie powyższe zależności zdecydowanie mają zastosowanie w przypadku tłumaczenia profesjonalnego. Natomiast w przypadku tłumaczenia amatorskiego, czyli tak zwanego fansubbingu, sytuacja diametralnie się zmienia. Tłumaczenie amatorskie powstało w wyniku sporego zapotrzebowania na tłumaczenie produkcji, których tłumaczenie profesjonalne trwało zbyt długo lub w ogóle nie było planowane. Taki rodzaj tłumaczenia charakteryzuje się zdecydowanie niższym kosztem produkcji i mniejszym nakładem pracy w stosunku do tłumaczenia profesjonalnego. Oba rodzaje tłumaczenia różnią się od siebie również jakością wykonania oraz stopniem sformalizowania całego procesu. Zjawisko to wypełnia lukę w rynku tłumaczeniowym, gdyż dostarcza tłumaczenia produkcji, których tłumaczenie w ogóle mogło nie być planowane. Wpływa to w znacznym stopniu na popularyzację produktów, których tłumaczenie mogło nie być postrzegane jako opłacalne. Fansubbing pozwala również na pewną dywersyfikację wersji tłumaczenia danej produkcji.

Cel badań

Celem badania jest zgłębienie procesu tłumaczenia amatorskiego, który w większości przypadków nie jest poddany żadnym ograniczeniom wynikającym z wymagań zamawiającego usługę oraz oceny i kontroli jakości. Tłumaczenie amatorskie cechuje się wysokim stopniem swobody pozostawionej tłumaczowi, w związku z czym jego rezultaty będą się znacząco od siebie różniły zarówno przy doborze różnych tłumaczy nieprofesjonalnych, jak i nawet różnych produkcji przetłumaczonych przez tę samą osobę. W świetle bardzo szybkiej popularyzacji fenomenu tłumaczenia amatorskiego istotne jest zbadanie charakterystyki tego zjawiska oraz zasad nim rządzących.

Metodologia i dane

„South Park” to amerykański serial animowany autorstwa Treya Parkera i Matta Stone’a, zapoczątkowany w 1992 roku w formie krótkometrażowym. Swoją sławę zawdzięcza w głównej mierze wulgarnemu językowi, czarnemu humorowi oraz satyrze na społeczeństwo amerykańskie. Polskie napisy do wszystkich odcinków serialu zostały przygotowane przez tego samego autora, który postanowił pozostać anonimowy. Tłumaczenie dostępne jest na stronie internetowej¹ dla wszystkich odwiedzających. Z napisów filmowych tego typu korzystają głównie widzowie, którzy z różnych źródeł pobierają oryginalną wersję serialu, a następnie dopasowują pod nią konkretne napisy. Procedura ta wymaga podstawowej wiedzy technicznej dotyczącej obsługi odtwarzaczy multimedialnych.

By stwierdzić, na ile nieprofesjonalne napisy filmowe w języku polskim różnią się od oryginalnej angielskiej wersji serialu „South Park” w zakresie wykorzystania wulgaryzmów, przeprowadzono ilościową i jakościową analizę danych. Analiza ilościowa miała na celu zobrazowanie, jak często wulgaryzmy są zachowywane w procesie tłumaczenia nieprofesjonalnego w stosunku do oryginalnej listy dialogowej serialu. Analiza jakościowa natomiast posłużyła zbadaniu poszczególnych przypadków, gdy w procesie tłumaczenia wulgaryzmy pominięto, zastąpiono eufemizmem, czyli neutralnym lub pozytywnym odpowiednikiem danego słowa, lub dysfemizmem, czyli zastąpieniem słowa negatywnym ekwiwalentem. Istotnym elementem badania było również zidentyfikowanie, do jakich kategorii tematycznych najczęściej moż-

¹ <https://napisy24.pl/>.

na było przypisać wulgaryzmy wykorzystywane w tłumaczeniu (wydzieliny, narządy i seks, religia, śmierć, choroby i niepełnosprawność). Kategorie te zostały dobrane na podstawie wcześniejszych badań (Allan i Burridge 2006: 1–3). Analiza ilościowa oraz jakościowa oryginalnej angielskiej wersji serialu „South Park” bazowała na 17 sezonach, z których każdy składa się z 10 do 18 odcinków. Dla każdego z odcinków ($n = 248$) zmierzono liczbę wystąpień wszystkich z dziesięciu wybranych wulgaryzmów. Całkowita liczba znaków w materiale badawczym wynosiła 2 747 585, natomiast liczba słów to 886 000. Analiza ilościowa polskiej wersji serialu była oparta na nieprofesjonalnych napisach filmowych dla pierwszych pięciu sezonów. Analiza jakościowa tych napisów została ograniczona jedynie do pierwszego sezonu serialu.

W późniejszym etapie analizy wykorzystano podstawowe funkcjonalności programu Sketch Engine² do odnalezienia wulgaryzmów, które występowały w materiale badawczym najczęściej. Operacja ta została przeprowadzona poprzez wylistowanie wszystkich słów w materiale badawczym oraz posortowanie ich pod względem frekwencji występowania. Następnie z listy zostały usunięte wszystkie słowa niebędące wulgaryzmami. Do ustalenia siły wulgaryzmów w angielskiej wersji serialu wykorzystano matryce wulgaryzmów przygotowaną przez BBC (2009). Niestety ze względu na brak naukowych źródeł oferujących matryce obraźliwości wulgaryzmów na przestrzeni różnych języków jedyną skalą porównawczą dla wulgaryzmów w języku angielskim jest powyższa lista sporządzona na potrzeby produkcji telewizyjnych. Wulgaryzmy w języku polskim nie zostały skategoryzowane w podobny sposób, więc ocena ich obraźliwości pozostaje w pełni subiektywna.

Analizy ilościowej wulgaryzmów zawartych w napisach filmowych oraz skrypcie dokonano za pomocą Microsoft Office Excel 2010, Google Documents, oprogramowania statystycznego STATISTICA v.10. W analizie wykorzystane zostało również oprogramowanie Sketch Engine, które dzięki korpusom językowym i systemowi szczegółowych zapytań do bazy danych pozwala na dokładne zobrazowanie trendów w danej próbie języka bez przeszukiwania tekstu manualnie. Rozwiązanie to oferuje zarówno gotowe korpusy językowe, jak i możliwość stworzenia własnej bazy danych. Na potrzeby badania wykorzystana została druga z wymienionych opcji. Stworzone zostały dwa korpusy językowe (bazy danych). Pierwsza z nich zawierała anglojęzyczne listy dialogowe z wyżej wymienionych odcinków serialu „South

² <https://www.sketchengine.eu/>.

Park”, natomiast drugi z korpusów zawierał polskie napisy stworzone na podstawie pięciu pierwszych sezonów serialu. Dostęp do dwóch równoległych korpusów językowych pozwolił na szczegółową analizę porównawczą. Analiza za pomocą usługi Sketch Engine wymagała podstawowej obróbki napisów filmowych, polegającej na usunięciu technicznych elementów zawartych w nich do interpretacji przez odtwarzacze. Zadanie to zostało wykonane przy użyciu aplikacji Notepad++.

Podział wulgaryzmów

Wiele osób używa wulgaryzmów na co dzień, lecz definicja samego terminu i jego granice są stosunkowo niejasne. Dla przykładu, słowo *fuck* w przeważającej liczbie przypadków zostanie uznane za wulgaryzm, ale *damn* lub *darn* będą już przypadkami dyskusyjnymi. Mimo braku zunifikowanej definicji powyższego terminu badacze tacy jak Andersson i Trudgill (1990: 51–55) przekonują, że wulgaryzmy są wyrażeniami charakteryzującymi się:

- odniesieniem do czegoś, co jest uznawane w kulturze za tabu;
- faktem, że nie powinny być rozumiane dosłownie;
- możliwością wykorzystania w celu wyrażenia silnych emocji.

Obecność lub brak tych trzech charakterystycznych cech stwarza możliwość odróżnienia poszczególnych rodzajów niegrzeczności językowej od wulgaryzmów.

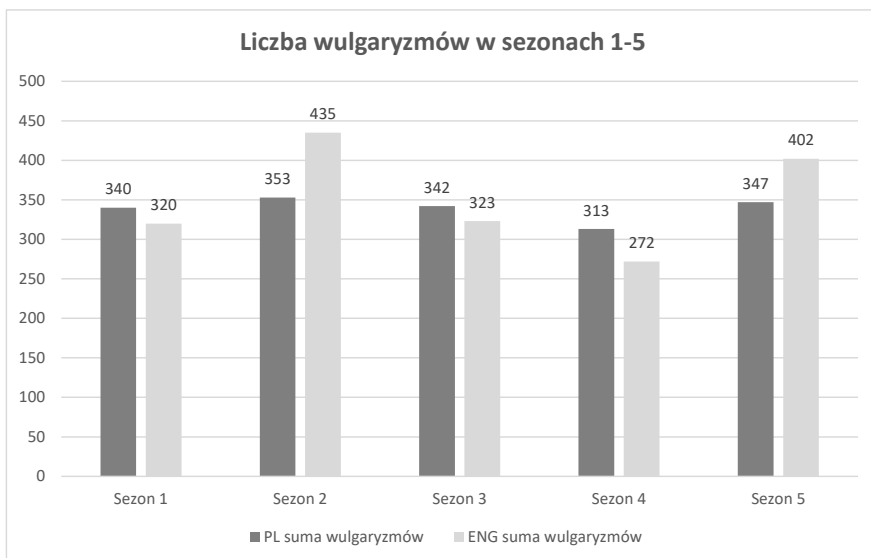
Allan i Burridge (2006: 1) w swojej pracy dokonują podziału wulgaryzmów na sześć kategorii:

- wydzielin;
- narządy i seks;
- choroby, śmierć i niepełnosprawność;
- religia i kościół;
- zbieranie, przygotowywanie i konsumpcja pożywienia;
- prostytutka i narkotyki.

Podział ten sprawdza się w badaniach dotyczących sporej próby wielu różnych kultur, ale w badaniach dotyczących powyżej przedstawionego materiału byłby nieskuteczny. Z tego względu został on dostosowany tak, aby zawierał jedynie cztery kategorie, do których najczęściej należą polskie i angielskie wulgaryzmy. Kategorie dotyczące pożywienia oraz prostytutki i narkotyków zostały usunięte, gdyż wulgaryzmy tego typu nie były dość często wykorzystywane w materiale badawczym. W pierwotnym podziale brakowało natomiast podkategorii „orientacja seksualna”.

Analiza ilościowa wykorzystanych wulgaryzmów

Ilościowe porównanie oryginalnego angielskiego dialogu i nieprofesjonalnych polskich napisów filmowych dostarcza interesujących informacji. Przy wykorzystaniu aplikacji STATISTICA porównano liczbę wulgaryzmów występujących w pierwszych pięciu sezonach serialu w obu wersjach językowych. Wykres 1 obrazuje, że różnica w całkowitej liczbie wulgaryzmów nie jest stała.

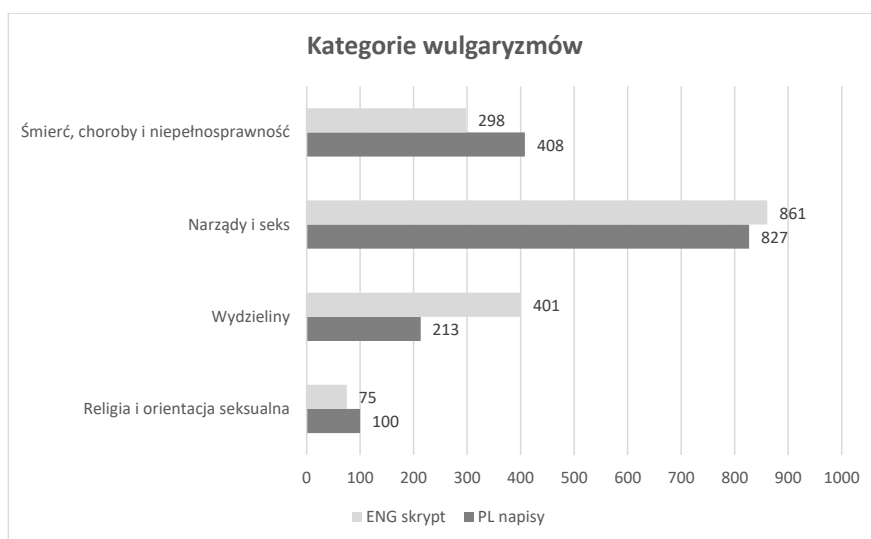


Wykres 1. Liczba wulgaryzmów w sezonach 1–5 z podziałem na oryginał i tłumaczenie nieprofesjonalne

Mimo że w sezonach 2 oraz 5 liczba wulgaryzmów w oryginalnej wersji serialu znacznie przeważa nad ich liczbą w tłumaczeniu nieprofesjonalnym, efekt ten częściowo równoważy niewielka przewaga tłumaczenia w pozostałych sezonach. Dane te pozwalają wnioskować, że większość, a przynajmniej 81,9% wulgaryzmów zostało zachowanych w procesie tłumaczenia. Jednakże w niektórych przypadkach (sezony 1, 3 i 4) tłumacz zdecydował się na zmianę znaczenia ekspresywnego niektórych słów w takim stopniu, że mogły one być uznane za wulgaryzmy.

Analiza ilościowa wykorzystanych wulgaryzmów

Dla poprawnego przyporządkowania wykorzystanych wulgaryzmów do odpowiadających im kategorii istotne było przeprowadzenie analizy każdego przypadku w kontekście, który mu towarzyszył. Jako że mowa o 1500 różnych przypadkach użycia wulgaryzmów oraz ponad 3000 w korpusie dwujęzycznym, badanie wszystkich przypadków z osobna wymagałoby wyjątkowo długiego studium. Wykres 2 obrazuje przynależność do kategorii oraz całkowitą liczbę przynależących elementów. Dane oznaczone kolorem jasnoszarym oznaczają liczbę elementów w danej kategorii dla wulgaryzmów w języku polskim. Elementy wykresu w kolorze ciemnoszarym przedstawiają liczebność kategorii dla języka angielskiego. Wulgaryzmy zostały przypisane do grup na podstawie najbardziej popularnego znaczenia.



Wykres 2. Wulgaryzmy i ich przynależność do kategorii w oryginalnym skrypcie oraz w nieprofesjonalnych napisach filmowych

Przedstawiony wykres pozwala na wgląd w trendy w obu językach. Jak można zaobserwować, do religii i orientacji seksualnej nawiązywano najrzadziej w porównaniu do wszystkich innych grup, a zwłaszcza narządów i seksu. Można wnioskować, że liczba wulgaryzmów dotyczących religii była tak niska, ponieważ są one związane z głęboko zakorzenionymi przekonaniami,

a zwiększenie ich liczby może być uznawane za ryzykowne w stosunku do przyszłej oglądalności. Naruszanie tabu związanego z narządami i seksem natomiast zdaje się powszechne, zwłaszcza w porównaniu z wszystkimi innymi kategoriami. Bazując na zaprezentowanych danych, można wnioskować, że wulgaryzmy odnoszące się do narządów i seksu tworzą zdecydowanie najpopularniejszą i najpowszechniej wykorzystywaną grupę. W przypadku nieczęstego użycia wulgaryzmów dotyczących wydzielin można domniemywać, że jest to spowodowane faktem, iż w przeciwieństwie do narządów płciowych i seksu stanowią one nadal bardzo silne tabu. Najprawdopodobniej niedoświadczony tłumacz napotkał sporą trudność w radzeniu sobie z tego typu wulgaryzmami w całym procesie. Może to być również w pewnym stopniu związane z różnicami kulturowymi, jako że autorzy serialu urodzili się oraz mieszkają w Stanach Zjednoczonych.

Analiza jakościowa wulgaryzmów w tłumaczeniu

Przedmiotem analizy jakościowej będzie sposób, w jaki tłumacz dokonał przekładu fragmentów zawierających wulgaryzmy.

Możemy zauważyć, że w wersji oryginalnej jest więcej wulgaryzmów niż w polskim tłumaczeniu. Nie wpisuje się to w tendencję zaobserwowaną przez Ameriego & Ghazizadeha (2014), którzy stwierdzają, że tłumacze nieprofesjonalni często zachowują wulgaryzmy w takiej samej formie albo je intensyfikują. Przykład z rycina 1 ilustruje zjawisko redukcji liczby wulgaryzmów w tłumaczeniu.

Season 1 Episode 4 *Big Gay Al's Big Gay Boat Ride*

00:06:15	- Stupid gay dog.
	- Gay dog.
00:08:04	- Głupi pies!
	- Rasowy pedał!

Rycina 1. Fragment dialogu z czwartego odcinka pierwszego sezonu serialu „South Park”. Odcinek zatytułowany: *Big Gay Al's Big Gay Boat Ride*

Gay jest tu uznawane za wulgaryzm, gdyż nie odnosi się do potencjalnej homoseksualności psa, lecz zostaje wykorzystane, by nadać wyrażeniu pejoratywny charakter. Jak można zauważyć, tłumacz zdecydował się na pominięcie pierwszego wulgaryzmu. W oryginalnej liście dialogowej wyrażenie

gay dog występuje dwukrotnie. Natomiast w polskich napisach filmowych pominięto pierwsze wystąpienie wyżej wymienionego wyrażenia. Możliwe, że intencją tłumacza było uniknięcie powtórzenia w dialogu, lecz nie było to w tym przypadku konieczne, gdyż kwestie wypowiedzane są przez różne postaci. Drugie zdanie, które w języku angielskim jest stosunkowo obraźliwe, zostało przetłumaczone na język polski jako *Rasowy peda!* Być może celem tłumacza było zachowanie siły wulgaryzmu z języka angielskiego, lecz w tym przypadku tłumaczenie jest o wiele bardziej obraźliwe niż oryginał, zwłaszcza wzięwszy pod uwagę formę wykrzyknienia nadającą wypowiedzi dynamiki i agresji. Pominięcie jednego z wulgaryzmów występujących w oryginalnej wersji wiąże się więc z intensyfikacją współwystępującego zwrotu.

Drugi fragment jest w pewnym stopniu przeciwieństwem tego, co można było zaobserwować na rycinie 1. Na poniższym przykładzie można zauważyć, że nieprofesjonalny tłumacz, mogąc wybrać z bardzo szerokiej gamy tłumaczeń, zdecydował się na mniej obraźliwy ekwiwalent, tłumacząc *ass* jako 'tyłek'.

Season 1 Episode 11 *Tom's Rhinoplasty*

00:02:26	- I'll kick your ass!
00:03:52	- Skopię ci tyłek Cartman!

Rycina 2. Fragment dialogu z jedenastego odcinka pierwszego sezonu serialu „South Park”. Odcinek zatytułowany: *Tom's Rhinoplasty*

Tłumacz nie zdecydował się na pominięcie żadnego ze słów. Jedną z największych różnic pomiędzy powyższymi fragmentami jest fakt, iż autor tłumaczenia zdecydował się na zawarcie odniesienia do jednego z bohaterów (*Cartman!*). Nie wprowadza to żadnej zmiany w znaczeniu wypowiedzi, gdyż na ekranie jasno została zaprezentowana interakcja między stronami uczestniczącymi w dialogu. Sytuacja prezentuje się inaczej w przypadku podejścia do tłumaczenia wulgaryzmu. Tłumacz zdecydował się na przekład *ass* jako *tyłek*. Podczas gdy oba słowa odnoszą się do tego samego, *ass* w większości przypadków zostałoby uznane za obraźliwe i niestosowne. Słowo, które uznawane jest za stosunkowo obraźliwe w języku angielskim, zostało w tym przypadku przetłumaczone na o wiele słabszą formę. W związku z tym znaczenie wypowiedzi pozostało niemalże bez zmian, lecz siła nie pozostała taka sama. *Tylek* można poniekąd traktować jako eufemizm, ponieważ choć nie utraciło w pełni swojego negatywnego wydźwięku, to w większości kontekstów

(e.g. *You're an ass!*) nie mogłoby pełnić zbliżonej funkcji, zarówno ze względu na różnicę znaczeniową, jak i mniejszą obraźliwość.

Powyższe przykłady miały na celu zobrazowanie ogólnego stylu autora napisów nieprofesjonalnych. Ryciny 3 i 4 zawierają bardziej złożone przypadki, których przetłumaczenie stanowiło wyzwanie dla nieprofesjonalnego tłumacza.

Season 1 Episode 1 *Cartman Gets an Anal Probe*

00:11:02	- Okay, you can stop farting fire now.
	- I can't, you son of a bitch!
00:13:23	Okay, Cartman, uciekliśmy ze szkoły, możesz już przestać pierdzić.
	Zrobiłbym tak, gdybym mógł, ty sukinsynu!

Rycina 3. Fragment dialogu z pierwszego odcinka pierwszego sezonu serialu „South Park”. Odcinek zatytułowany: *Cartman Gets an Anal Probe*

Przykład na rycinie 3 pokazuje, że autor napisów napotkał spore trudności w procesie tłumaczeniowym. Istotne jest to, że tłumaczenie pierwszego z zaprezentowanych zdań zostało zawarte w 65 znakach, przy ogólnie przyjętym ograniczeniu 37 znaków na linię. Możemy zauważyć, że tłumacz dodał fragment tekstu, który nie był obecny w oryginalnej liście dialogowej: „Cartman, uciekliśmy ze szkoły”. Celem tego zabiegu było najpewniej opisanie sytuacji rozgrywającej się na ekranie, w tym przypadku kompletnie zbędne, gdyż widzowie otrzymali już tę informację poprzez kanał wizualny. Mimo że cały zabieg zastosowany jest w bezpośredniej obecności wulgaryzmu, to sam wulgaryzm nie wymusza na tłumaczu powyższych działań. W drugim zdaniu możemy zaobserwować podobne opisowe tendencje tłumacza. Całą wypowiedź „zrobiłbym tak, gdybym mógł” można było zastąpić zwykłym i bezpośrednim zwrotem „nie mogę”. Nawet przy wykorzystaniu tak wielu znaków tłumacz nie był w stanie zachować oryginalnego znaczenia zdań. Jest to również widoczne w przypadku fragmentu *farting fire*, który tłumacz przetłumaczył jako „pierdzić”. Oznacza to, że tłumacz usunął słowo *fire*, które miało szczególne znaczenie dla kontekstu ze względu na to, że tak to również zostało zaprezentowane na ekranie. Co do tłumaczenia samych wulgaryzmów, autor napisów dokonał bezpośredniego przekładu zwrotu *son of a bitch* na „ty sukinsynu”, co można uznać za tak samo nacechowane.

Podjęcie tłumacza zaprezentowane na rycinie 4 nie różni się znacząco od materiału analizowanego dotychczas. W powyższych fragmentach można było zaobserwować dużą ilość poważnych błędów.

Season 1 Episode 5 *An Elephant Makes Love to a Pig*

00:11:02	- Oh, my God! They killed Kenny! - You bastards!
00:20:21	O mój Boże. Zabili Kenny'ego. - Wy sukinsyny!

Rycina 4. Fragment dialogu z piątego odcinka pierwszego sezonu serialu „South Park”. Odcinek zatytułowany: *An Elephant Makes Love to a Pig*

Tłumaczenie tego krótkiego fragmentu charakteryzuje się stosunkowo wysoką jakością. Interesujące jest to, jak tłumacz poradził sobie z przekładem wulgaryzmu. W poprzednich przypadkach można było zaobserwować, że do większości wulgaryzmów wykorzystywano ich najprostsze polskie odpowiedniki bez zastanowienia, czy dane tłumaczenie pasuje do konkretnego kontekstu. Jednak w tym przypadku tłumacz nieprofesjonalny poszedł o krok dalej i zdecydował się na przetłumaczenie wulgaryzmu *bastards* nie jako „bękart”, lecz jako „sukinsyny”. Tłumaczenie to jest trafne, gdyż „bastard” i „bękart” znaczą to samo jedynie jako słowa niebędące wulgaryzmami.

Wnioski

Problematyka tłumaczenia wulgaryzmów jest dziedziną, która nadal nie została dogłębnie zbadana. Wiele krajów wprowadziło własne normy dotyczące tłumaczenia tych kłopotliwych elementów języka, lecz jakiegokolwiek próby ich kategoryzacji czy klasyfikacji nie mogą zostać uznane za w pełni naukowe. Przy braku standaryzacji oraz jakichkolwiek ograniczeń, które profesjonalnemu tłumaczeniu mogłyby narzucać jego ramy instytucjonalne, podejście tłumaczy nieprofesjonalnych jest wyjątkowo subiektywne, a na jego jakość wpływa wiele czynników.

W wyniku analizy ilościowej potwierdzono, że w przykładowym tłumaczeniu autor napisów zachowywał większość wulgaryzmów (około 81,9%).

Świadczy to o tym, że tłumacz nie uznawał redukcji liczby wulgaryzmów za istotne. Może to być spowodowane zarówno brakiem formalnego wykształcenia w kierunku tłumaczenia audiowizualnego, jak i chęcią wiernego oddania stylu serialu oraz świadomością swobody w postaci braku instytucjonalnej ingerencji. Powyższe wnioski motywowane są faktem, że w niektórych tłumaczeniach autor zdecydował się na zwiększenie liczby wulgaryzmów lub zintensyfikowanie już istniejących.

Opierając się na wcześniej zaproponowanej kategoryzacji (Allan i Burridge 2006: 1-3) odnotowano, że istotnie wulgaryzmy zarówno w języku angielskim, jak i polskim najczęściej dotyczyły narządów lub seksu. Znamienny jest natomiast fakt, że w dwóch kategoriach (śmierć, choroby i niepełnosprawność oraz wydzielin) liczba wulgaryzmów w obu językach znacząco się różniła. Różnica na poziomie około 25–50% wszystkich wystąpień świadczy o tym, że autor napisów zdecydował się na przekategoryzowanie pewnych wulgaryzmów, co często oznacza istotną zmianę kontekstu. Przyczyn tego zjawiska można upatrywać w pewnym stopniu w różnicach kulturowych i językowych. Pewien wpływ na rezultat mógł mieć również niski stopień sformalizowania tłumaczenia, a co za tym idzie, wysoka dowolność przekładu. Ze względu na spore różnice pomiędzy językiem polskim a językiem angielskim różnica ta nie musi wskazywać na niewiedzę i brak doświadczenia tłumacza.

Analiza jakościowa tłumaczenia rozmaitych wulgaryzmów, zilustrowana powyżej czterema przykładami, dostarcza dowodów na brak konsekwencji tłumacza w przekładzie. W wielu przypadkach odnotowano wykorzystanie eufemizmów i dysfemizmów. Konkretnie przykłady obrazują, że autor napisów nie jest świadomy ograniczeń dotyczących miejsca na ekranie. Często w napisach niepotrzebnie zawierane są elementy wynikające z kontekstu sytuacyjnego, takie jak nazwiska. Niekiedy pomijane są elementy istotne w budowaniu sceny. Takie działania mogą mieć wpływ również na wulgaryzmy, co mogło się przyczynić do powstania różnic w ich występowaniu. W celu zwiększenia dokładności wyników przyszłe badania mogłyby również zawierać dane dotyczące tłumaczenia profesjonalnego. Takie porównanie pozwoliłoby na zobrazowanie różnic pomiędzy dwoma rodzajami tłumaczenia oraz na udokumentowanie rzeczywistych konsekwencji wyboru jednego z nich.

Literatura

Allan K., Burridge K., 2006, *Forbidden Words: Taboo and the Censoring of Language*, Cambridge–New York.

- Andersson L., Trudgill P., 1990, *Bad Language*, Oxford–Cambridge.
- Ameri S., Ghazizadeh K., 2014, A Norm-Based Analysis of Swearing Rendition in Professional Dubbing and Non-Professional Subtitling from English into Persian, http://relp.khuisf.ac.ir/article_533615_fdd6760f28cd-4783f8ee86091aae718f.pdf (dostęp: 5.06.2018).
- Bączkowska A., 2011, Some Remarks on Multimodal Approach to Subtitles, [https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4183/Some remarks on a multimodal approach to subtitles.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4183/Some%20remarks%20on%20a%20multimodal%20approach%20to%20subtitles.pdf?sequence=1&isAllowed=y) (dostęp: 21.12.2018).
- BBC Online Subtitling Editorial Guidelines, 2009, bbc.co.uk/guidelines/futurere-media/accessibility/subtitling_guides/online_sub_editorial_guidelines_vs1_1.pdf (dostęp: 12.02.2017).
- BBC Subtitle Guidelines. Pobrane z: <http://bbc.github.io/subtitle-guidelines> (dostęp: 5.05.2018).
- Caes M. et al., 2002. *European Journal of Communication*, 17, 325.
- Diaz Cintas J., Anderman G. 2009, *Audiovisual Translation: Language Transfer on Screen*, Basingstoke.
- Diaz Cintas J., Remael A., 2007, *Audiovisual Translation: Subtitling*, Manchester.
- Gottlieb H. 1990, *Tekstning – Synkron Billedmedieoversættelse*, [w:] Lindberg J. *Subtitling – The constrained translation practice. A thesis on subtitling within the medical genre*. Pobrane z: studenttheses.cbs.dk/bitstream/handle/10417/2934/jonas_laustsen_lindberg.pdf?sequence=1 (dostęp: 20.11.2016).
- Gottlieb H. 1997, *Subtitles, translation & idioms*, [w:] Midjord M. *Swearing in Subtitles*. Pobrane z: pure.au.dk/portal/files/52877351/Speciale_samlet_final.pdf (dostęp: 18.11.2017).
- Gottlieb H. 2005, *Multidimensional Translation: Semantics turned Semiotics*, [w:] Midjord M., *Swearing in Subtitles*. Pobrane z: pure.au.dk/portal/files/52877351/Speciale_samlet_final.pdf (dostęp: 18.11.2017).
- Gottlieb H. 2005, *Screen translation: Eight studies in subtitling, dubbing and voice over*, [w:] Lindberg J., *Subtitling – The constrained translation practice. A thesis on subtitling within the medical genre*. Pobrane z: studenttheses.cbs.dk/bitstream/handle/10417/2934/jonas_laustsen_lindberg.pdf?sequence=1 (dostęp: 20.11.2017).
- Gottlieb H., 2008, *Screen translation*, [w:] Midjord M., *Swearing in Subtitles*. Pobrane z: pure.au.dk/portal/files/52877351/Speciale_samlet_final.pdf (dostęp: 18.11.2013).
- Lindberg J., 2001, *Subtitling – The constrained translation practice. A thesis*

on subtitling within the medical genre. Pobrane z: studenttheses.cbs.dk/bitstream/handle/10417/2934/jonas_laustsen_lindberg.pdf?sequence=1

Luyken G. et al., 1991, *Overcoming Language Barriers in Television: Dubbing and Subtitling for the European Audience*, Manchester

Midjord M., 2013, *Swearing in Subtitles*. Pobrane z: pure.au.dk/portal/files/52877351/Speciale_samlet_final.pdf (dostęp: 18.11.2017).

Newmark P., 1988, *Approaches to Translation*, Hertfordshire.

Pedersen J., 2011, *Subtitling Norms for Television: An exploration focussing on extralinguistic cultural references*, Amsterdam Philadelphia.

Stephens R. et al., 2009, *Swearing as a response to pain*, „NeuroReport”. Pobrane z: studenttheses.cbs.dk/bitstream/handle/10417/2934/jonas_laustsen_lindberg.pdf?sequence=1 (dostęp: 20.11.2017).

Wajnryb R., 2005, *Expletive deleted: a good look at bad language*, New York.

Swear words in non-professional subtitling

Summary

Translation of subtitles cannot be considered to be a thoroughly researched topic. The approach towards translation of swear words can depend on a variety of factors, such as the translator's education or the requirements imposed by a party commissioning audiovisual translation service. The task is made even more difficult due to the fact that there still is a significant disagreement between researchers with regard to the question whether written versions of swear words have a stronger effect on receivers than their spoken equivalents. The main purpose behind this paper is the analysis of non-professional translator's approach to the translation of swear words.

Keywords: swear words, audiovisual translation, non-professional translation

